



NIEZALEŻNE ZRZESZENIE STUDENTÓW POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

10.01.1987r. w Warszawie odbył się II Krajowy Zjazd Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Wzięli w nim udział przedstawiciele środowisk studenckich Warszawy, Wrocławia, Krakowa, Łodzi, Katowic, Radomia.

1. Omówiono sytuację na poszczególnych uczelniach, uznając, że władze na przestrzeni ostatnich lat konsekwentnie dążyły do atizacji wspólnoty akademickiej.
2. Przedyskutowano problemy ekonomiczne studentów, stwierdzając pogłębiającą się pauperyzację naszego środowiska.
3. NZS - pięć lat po delegalizacji przez władze PRL - istnieje i działa, wyrażając aspiracje znacznej części środowiska studenckiego.
4. Uznano za konieczną integrację i koordynację poszcz. ośrodków.
5. II Zjazd powołał Krajową Komisję Niezależnego Zrzeszenia Studentów. W skład Komisji weszli przedstawiciele NZS z 20-stu uczelni Warszawy, Wrocławia, Krakowa, Łodzi, Katowic, Radomia, Gliwic.

===!!!===

17 lutego 87r. przypada VI-ta rocznica zarejestrowania NZS-u. Rejestracji dokonano po półrocznym strajku studentów Łodzi oraz strajkach solidarnościowych w innych uczelniach kraju. Ich wynikiem było podpisanie Porozumienia w Łodzi, które zawierało najważniejsze postulaty dotyczące funkcjonowania społeczności akademickiej.

===!!!===

Redakcja BI NZS PŁ przyznała nagrody za działalność studencką w roku 1986. Otrzymali je:

- Zbigniew Sieniczewski /V rok, Elektryczny/, za zorganizowanie i prowadzenie Dyskusyjnego Klubu Filmowego "Samy swoi",
- Tomasz Plich /III rok, Budownictwo/, za utrzymanie niezależności SR"ŻAK" w konflikcie z władzami PŁ w lutym 1986r.,
- Mariusz Woźniczka /absolwent PŁ/, za cykl audycji SR"ŻAK" poświęconych problemom samorządu studenckiego

===!!!===

W grudniu 86r. SB kolejny raz przeprowadziła rozmowy ostrzegawcze, nalegając na ujawnienie swojej działalności w NZS-ie PŁ z:

- Tomaszem Plichem /III rok, Bud., był Redaktor Naczelny SR"ŻAK"/,
- Radosławem Purgąkiem /V rok, Elektr. był szef samorządu na Wydz. Elektr.,
- Tomaszem Stefaniakiem /III rok, Inż. środowiska, był prezes AZS PŁ/,
- Krzysztofem Zamolskim /III rok, Elektr., był szef samorządu w PŁ/.

===!!!===

13.06.1987r. przybędzie do Łodzi Papież Jan Paweł II, który spotka się z duchowieństwem łódzkiej katedry, a następnie uda się na lotnisko sportowe na Łublinku, gdzie odprawi Mszę św. dla wiernych naszej i sąsiednich diecezji. Prorektor d/s studenckich prof. Zbigniew Piotrowski wydał nakaz opuszczenia akademików PŁ do 10.06.87r. To chyba nowy dowcip tow. Piotrowskiego. Co na to Rady Mieszkańców?

===!!!===

Przewodniczący NSZZ "Solidarność" Lech Wałęsa powołał Komisję d/s Interwencji i Praworządności. Komisja będzie prowadziła działalność interwencyjną /pomoc prawna i finansowa/ oraz informacyjną /dokumentacja przy padkach łamania prawa w PRL/s w Łodzi w/w sprawami zajmują się:

- Józef Sreniowski, zam. Łódź, ul. Laurowa 2, tel. 57-34-70,
- Marek Czekalski, zam. Łódź, ul. 8 Maja 10 m 1, tel. 84-09-76.

===!!!===

Redakcja BI NZS PŁ ogłasza amnestję i do dnia 13.06.87r. daje termin ujawnienia swojej wrogiej działalności wszystkim współpracującym z SB i KGB.

- Z-ca Dowódcy Służby Niebezpieczeństwa NZS PŁ kpt. Kloss

PRZECZYTAJ I PODAJ DALEJ/ Egzemplarz bezpłatny /PRZECZYTA I PODAJ DALEJ



## STRAJK STUDENTÓW ŁÓDZI - STYCZEŃ, LUTY '81

## Jak doszło do strajku?

Dojrzewanie studentów do strajku było wynikiem działania dwóch zasadniczych czynników. Z jednej strony w środowisku akademickim narastały nastroje rewindykacji praw, inspirowane bezpośrednio wydarzeniami ~~z~~ Sierpnia '80 i postawą "Solidarności". Studenci domagali się przede wszystkim większego wpływu na kształt programów nauczania i poważniejszego udziału w kierowaniu wydziałem czy uczelnią. Z drugiej strony władze - zarówno uczelniane jak i resortowe - cechowała niechęć do jakichkolwiek zmian zwiększających swobody akademickie i dopuszczających studentów do współdecydowania o sprawach uczelni. Powszechny, spontaniczny, początkowo zupełnie nie zorganizowany ruch zgłaszania postulatów do wszystkich szczebli akademickiej władzy, właśnie w Łodzi zaowocował najszybciej - jedną, uogólnioną przez wszystkie uczelnie miasta listą postulatów do najwyższych władz PRL. Po pierwszych, zupełnie nieudanych rozmowach w UE z wiceministrem N.Sz.W.iT. /który uchylał się od podjęcia jakiegokolwiek wiążącej decyzji/, studenci zażądali przyjazdu do Łodzi w pełni kompetentnej komisji reprezentującej Rząd PRL, której przedstawiliby wspomnianą listę. Jednocześnie rozpoczęli strajk okupacyjny uczelni w słusznym przekonaniu, że - wobec nieskuteczności wszelkich uchwał i petycji - tylko "bat strajkowy" nakłoni władzę do poważnego potraktowania studenckich postulatów.

## Strajk i negocjacje

Nie da się w kilku zdaniach opowiedzieć o tym niesamowitym przeżyciu jakim był strajk. Korytarze i audytoria seminaryjne zamienione w sypialnie, aule w sale wieców, a w niedziele także w kaplice. Doskonała organizacja i porządek. Stała informacja o przebiegu rozmów /magnetofony, Video, wiec z udziałem członków MKP/. Niezwykle rozbudowane życie kulturalne, również naukowe. Wszystko to możliwe dzięki wielkiej eksplozji studenckiej solidarności, dyscyplinie i determinacji strajkujących. Same negocjacje niezwykle trudne, namiętne licznymi krazysami i nużące.

## Czy strajk zakończył się sukcesem?

18.II.81 - porozumienie podpisane, strajk zakończony. Czy był to sukces? Wtedy sądzono, że bez wątpienia tak. Spróbujmy teraz - z perspektywy minionych sześciu lat - spojrzeć co nam z tamtych wydarzeń zostało.

W wyniku porozumienia zarejestrowano Niezależne Zrzeszenie Studentów Zrzeszenie to, które już w czasie strajku było jego główną siłą, z dniem rejestracji /17.II.81/ stało się pierwszą w dziejach PRL legalnie działającą, rzeczywiście niezależną organizacją studencką o charakterze związkowym. Atmosfera powstała w środowisku akademickim po strajku w Łodzi w dużej mierze przyczyniła się do uchwalenia liberalnej ustawy o szkolnictwie wyższym /wersja sprzed nowelizacji/. Z tych jednak - jak i większości innych - zapisów porozumienia władze się wycofały, bądź też nigdy ich nie zrealizowały. Bezpośredni cel strajku został więc osiągnięty w znikomym stopniu. Niepierwszy to przesądził przykład ignorowania przez rząd przyjętych wcześniej zobowiązań. W sytuacji podobnej do studentów znajduje się obecnie całe społeczeństwo /porozumienia sierpniowe/.

Ma jednak strajk Łódzki osiągnięcia niepodatne na zniszczenie, bo utrwalone w ludzkiej świadomości. Najważniejszym z nich jest dokończenie przez strajkujących studentów Łodzi niezwykle istotnego elementu pewnego nurtu polskiej tradycji. Według tej tradycji uczelnie stanowią środowisko nie tylko domagające się podmiotowości dla siebie /postulat uznania wielości światopoglądowej i autonomii uczelni/, ale także szczególnie uwrażliwione i odpowiedzialne za sprawy całego Narodu /postulaty ogólnospołeczne/. Do tak rozumianej tradycji akademickiej będą mogły nawiązywać następne pokolenia studentów.

Stary



KATOLICKIE ORGANIZACJE AKADEMICKIE

W okresie międzywojennym w wyższych uczelniach polski działało wiele organizacji katolickich skupiających w swych szeregach młodzież akademicką. By wśród nich Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej "Odrodzenie", SKMA "Saventus Christiani", Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej, Akademickie Rodzaje Marianańskie, Oprócz NSM w/w działały również ugrupowania skupiające zwolenników idei socjalistycznej, ludowej a nawet grupy związane z masonerią. Wspomniane organizacje prowadziły ożywioną działalność ideowo-wychowawczą i związane były pewnymi więzami z analogicznymi stronictwami w Sejmie.

W szkicu tym przyjrzymy się bliżej działalności SKMA "Odrodzenie". Formalnie "Odrodzenie" zostało powołane do życia w Warszawie w 1919r. Był to ruchem katolicko-społecznym młodego pokolenia inteligencji katolickiej opartym na encyklice społecznych Kościoła, a w szczególności na encyklice Rerum novarum z 1891r. "Odrodzenie" prowadziło działalność w kierunku zrealizowania reform gospodarczo-społecznych w myśl zasad miłości i sprawiedliwości chrześcijańskiej, jednym z czołowych działaczy organizacji omawianym okresie był późniejszy kardynał Stefan Wyszyński.

"Odrodzenie" było programowo apolityczne, ale żywo reagujące na problematykę społeczną ocenianą z pozycji chrześcijańskich. Nie wiaćąc się z organizacjami politycznymi ruch świadomie rezygnował z chęci uzyskania natychmiastowych efektów swojej pracy na rzecz rozwoju intelektualnego i organizacyjnej niezależności. Odrodzeniowcy na własną rękę starali się rozwiązywać kluczowe problemy współczesnego Polaka: relacje między wolnością a autoritetem, niezbywalnymi prawami osoby ludzkiej a je funkcjonowanie w państwie, między Kościołem a Państwem, między narodem a uniwersalizmem. Główną formą działalności ruchu było organizowanie wieczorów dyskusyjnych, w czasie których przedyskutowywano wspomniane zagadnienia. W ten sposób tworzyła się grupa mówców, dyskutantów, redaktorów pism, na łamach których z czasem została przeniesiona atmosfera wieczornych dyskusji. Na łamach prasy "Odrodzenia" pierwsze kroki stawiali m.in. Jerzy Turowicz, Stanisław Stomma.

W 1922r. organizacja wychodzi na szersze wody i staje się ruchem znawym szeroko w Polsce i za granicą. Przyczyniki się do tego przede wszystkim Tygodnie Społeczne "Odrodzenia" oraz Kongresy, na które zapraszano przedstawicieli organizacji katolickich z Zachodniej Europy. Organizatorom dogodni okazało głównie o podniesienie poziomu intelektualnego ruchu, nadanie mu charakteru ogólnopolskiego przez sięgnięcie do szerszych warstw inteligencji i wydobycie z niej jednostek najbardziej wartościowych. Jak wspomina jeden z uczestników Tygodni: "Były to publiczne seminaria intelektualne naszego ruchu, które w ciągu kilkunastu lat przeorały nasze serca umysły, skupiając coraz więcej uczestników, wytwarzając zainteresowanie prawami katolicko-społecznymi w szerszych kręgach inteligencji". Okres największego i najszerszego ich rozwoju przypada na lata 1924-1930, w których wygodnie wyszły poza ramy akademickie i zainteresowały księży biskupów, intelektualistów polskich, a nawet członków Sejmu, Senatu i Rządu. W atmosferze Tygodni opracowano w 1923r. Deklarację Ideową "Odrodzenia", w której m.in. czytamy: "...srywamy stanowczo z zasadą w Polsce rozpowszechnioną - odrzucania społeczeństwa bez odradzania siebie/ - Odrodzeniowcy opowiadając się za reformami zwracali uwagę, że zmiana systemu politycznego i gospodarczego nie prowadzi automatycznie do zmiany człowieka - człowieka trzęsącego nie przebudować wewnętrznie, jednocześnie stwierdzali: "Odrzucamy typ pracy, która polega na przeźbieniu własnej duszy, w oderwaniu od świata /.../. W nasze są nasze zanajary: nie budowa indywidualnych "kapliczek", misternych a wygodnych, lecz akcja organizacyjna, która ma objąć wszystkie warstwy młodego pokolenia, tak aby ono po wkroczeniu w szeregi starszego pokolenia naczyło władztwo idei naszej na wszystkich placówkach życia publicznego .../. Chcemy wychowywać pokolenie ludzi czynu i tworzyć życie polskie we wszystkich jego dziedzinach."



.....  
od ze strony 3

Jak się wydaje "Odrodzenie w swojej działalności miało na uwadze przede wszystkim: 1. Rozwój duchowy i wewnętrzny jednostki przez odrodzenie moralne i ducha etyki katolickiej 2. Rozwój intelektualny 3. Konsekwencją dwu w/w była działalność społeczna na wszelkich aktywnościach ludzkiej. Dzięki takiemu podejściu organizacja realizowała świecką działalność poza strukturą organizacyjną Kościoła katolickiego, ale w oparciu o etykę katolicką. Przy czym etyki nie traktowano jak sztandorowej ideologii lecz jako duchowość-intuicję, która pomaga pokonywać labirynt życia.

Na podstawie "Chrześcijańca w świecie" nr 144-145,  
"Przeglądu powszechnego" nr 2,3/1984 i 1,2/1985.  
Opracował M.J.

### SOCJALIZM A KOMUNIZM - część pierwsza

Mówiąc o komunizmie i socjalizmie należy się cofnąć wstecz, aż do koncepcji XIX-wiecznego wolnokonkurencyjnego kapitalizmu. Jego podstawą ideologiczną był liberalizm. Strukturalnie można go podzielić na: liberalizm polityczny, moralny i gospodarczy. Największym i niezaprzeczalnym osiągnięciem liberalizmu politycznego było dążenie do nadania równych praw wszystkim obywatelom oraz ustanowienie parlamentu jako przedstawicielstwa całego narodu. Parlament stał się areną, na której w wyniku wolnej gry sił politycznych można rozstrzygać w drodze negocjacji kwestie społeczne. Liberalizm moralny oparty był na koncepcji zakładającej wolność jednostki i swobodę wyboru własnej drogi do szczęścia. W swojej skrajnej postaci prowadziło to do indywidualizmu opartego na egoizmie. W tym momencie mamy do czynienia z pierwszą sprzecznością liberalizmu, bowiem tak pojęta wolność jednostki musiała prowadzić do swojego zaprzeczenia w postaci ograniczenia wolności innych. Liberalizm gospodarczy w połączeniu z indywidualizmem stworzył koncepcję człowieka kierującego się w swoim życiu chęcią zysku, a w celu jego osiągnięcia gotów jest do bezwzględnej walki i eliminacji konkurentów. Ow "Homo oeconomicus" niewątpliwie przyczynił się do ogromnego rozwoju gospodarczego krajów Zachodniej Europy, ale jednocześnie ujemnymi skutkami działania bezwzględnych praw rynku była pauperyzacja /zubożenie/ warstw robotniczych. Motyw zysku i eliminacja słabszych doprowadziły w konsekwencji do monopolizacji gospodarki - i to właśnie było największą sprzecznością liberalizmu.

"Młody" liberalizm jako reakcja na pierwotne /feudalne/ formy monopolii wniósł wiele nowego, natomiast w swym schyłkowym okresie doprowadził do swojego zaprzeczenia w postaci ogromnego zmonopolizowania gospodarki i podporządkowania jednostki władzy monopolii. Na tym tle wyrosła idea, która z jednej strony połączyła indywidualizm a z drugiej strony gloryfikowała działalność wspólną - był nią marksizm. Nie był to jednak jedyna koncepcja, która w wyniku krytycznej liberalizmu postulowała jego zmianę. Wcześniejszą od niej były programy socjalistów, którzy postulowali ewolucyjną przebudowę systemu społecznego w celu eliminacji negatywnych skutków objawów ubożenia robotników, a szerzej niesprawiedliwości społecznej objawiającej się w ogromnej dysproporcji między największymi i najmniejszymi dochodami.

Opracował M.J.

=====

Niezależne Zrzeszenie Studentów Politechniki Łódzkiej serdecznie dziękuje Łódzkiemu Zespołowi Oświaty Niezależnej za dofinansowanie drugiego Zeszytu Samokształceniowego NZS /30+2 tys./.

=====

Drugi zeszyt samokształceniowy - Ekonomia - zawiera tekst Z. Bartnickiego "Kryzys", ukazujący strukturalne sprzeczności systemu centralnego planowania i zarządzania na tle polskich realiów gospodarczych. Niebawem w kółportarzu. Cena 35 zł. - dla studentów PŁ. Redakcja

DODRUK